

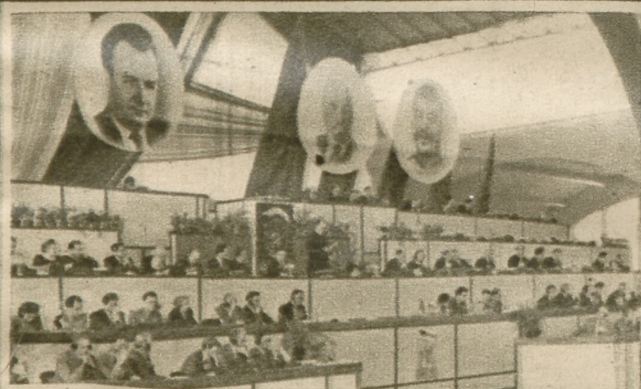
ŻYCIE WARSZAWY

Nr 18

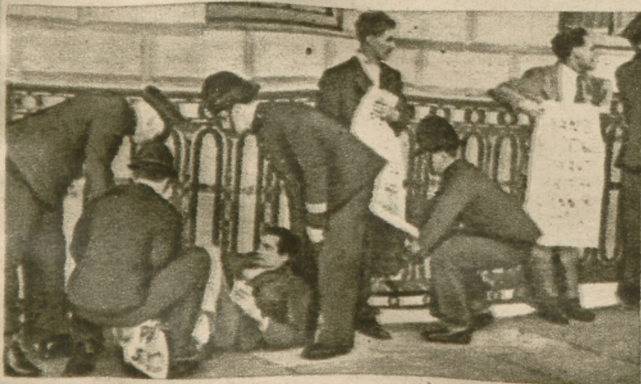
5 CZERWCA 1949

ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE MAZOWIECKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE PODŁASIA
ŻYCIE RADOMSKIE

Sojusz robotniczo-chłopski, walka o pokój i podniesienie produkcji rolnej — oto hasła dzisiejszego Święta Ludowego. Odrabiamy zaległości minionych pokoleń, budujemy nową polską wieś: zaopatrzoną w nowoczesny sprzęt techniczny, czerpiącą obficie z dorobku kulturalnego — sprawiedliwą i szczęśliwą



W dniach 26—30 maja odbył się w Pradze IX Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Z ramienia PZPR w Zjeździe wziął udział wicemarszałek R. Zambrowski. Na zdjęciu Prezydium Zjazdu. Przemawia min. Nosek



„Brytyjczycy nie będą mięsem armatnim dla amerykańskich milionerów” — plakaty tej treści nosili młodzi Anglicy, demonstrujący przed ambasadą amerykańską w Londynie. Demonstrantów rozprężyła policja, która, jak widać, specjalnie dba o interesy amerykańskich potentatów dolara.

Okno na świat



Gerhard Eisler został uwolniony. Na decyzję sądu angielskiego wpłynęła oczywista bezpodstawność zarzutów amerykańskich, a przede wszystkim nacisk opinii publicznej całego cywilizowanego świata. Na zdjęciu Eisler po opuszczeniu więzienia



Z całego świata zjechali się do Warszawy przedstawiciele ruchu związkowego, aby wziąć udział w Kongresie Polskich Zw. Zaw. Słynnego śpiewaka murzyńskiego Paula Robesona powitali na lotnisku przedstawiciele KCZZ



Mimo planu Marshalla i wzrastającej produkcji zbrojeniowej, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych sięga już cyfry 5 milionów. Oto były uczestnik wojny światowej, Chester Gilette, który po utracie pracy gnieździ się z rodziną w jaskini, jakże kontrastującej z pobliskimi gmachami Manhattanu

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI



O 35 m przewyższy wieżę Eiffa maszt radiostacji w Raszynie. Konstrukcja jego waży 1000 ton. Firma „Mostostal” przystąpiła już do montażu podstawy masztu, wysokości 25 m. Do wierzchołka, który sięgnie 335 m. na razie jeszcze daleko



W gmachu Ministerstwa Leśnictwa zorganizowana została wystawa, poświęcona zakończonego niedawno festiwalowi sztuki ludowej. Na wystawie składają się: fotografie, szkice, rzadkie instrumenty ludowe, barwne stroje regionalne itd.



Dzisiaj jest to jeszcze bezdroże, ale dzięki zastosowaniu olbrzymich maszyn produkujących asfalt, już za trzy miesiące będzie tu piękna szosa, która połączy Poznania z Koninem

JEDEN DZIEŃ PRZEDOWNIKA PRACY

W szlachetnym wyścigu pracy murarzy warszawskich każdy dzień przynosi nowy rekord. Dnia 18 maja murarz Szadkowski włożył w mur 6.687 cegieł, 24 maja Andrzej Religa podniósł ten wynik do 10.602, a 30 maja Roman Franaszczyk osiągnął wynik 11.804.

Jak żyją ludzie, którzy w ciągu 8 godzin pracy budują mur, odpowiadający w przybliżeniu 1 1/2 izby mieszkalnej? Przyjrzyjmy się życiu jednego z nich: Andrzej Religa mieszka na ul. Spokojnej 3 m. 4. Wstaje o godz. 5-ej rano, je śniadanie (1) i o 6.30 wychodzi do pracy (2). O godz. 7.30 — z towarzyszącymi: Wilmanem i Banasiakiem — pracuje już na budowie (3). Jeżeli to jest dzień wypłaty, to po skończonej pracy odbiera swój dobrze zasłużony, ale i niemały zarobek (4). O godz. 6-ej jest już z powrotem w domu. Myje się (5), a potem — w towarzystwie żony, Emilii — słucha radia (6) lub też dyskutuje z kolegami na temat ostatnich wydarzeń (7).



ŻYCIE WARSZAWY



Każdy chce się przyczynić do jak najszybszego ukończenia trasy W-Z. Tym razem pracownicy Centrali Spółdzielni Pracy poświęcili na ten cel niedzielny wypoczynek



Warszawi mają nowych lokatorów! Są to cztery młode wiewiórki, które zainstalowano w specjalnym domku w pobliżu kawiarni. Za kilka dni, skoro wiewiórki przywykną do nowego otoczenia, odzyskają nie skrepowaną niczym swobodę

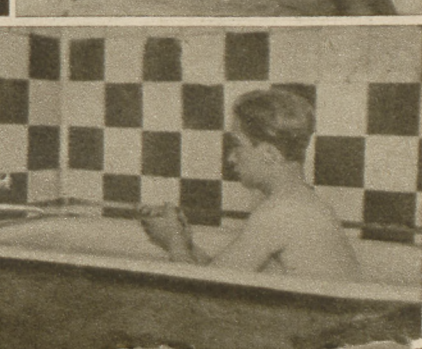


Latnie marzenie każdego dorastającego chłopca. Nic więc dziwnego, że wystawa modeli latających, otwarta w Warszawie z okazji Tygodnia Ligi Lotniczej, cieszy się szczególnym powodzeniem wśród młodzieży



MILICJANT PRZYJACIELEM DZIECKA

„Chciałem pojechać do dalekich krajów” — opowiada 13-letni Zygmunt Krawczyk funkcjonariuszce nowoutwartej Izby Zatrzymań dla Nieletnich przy Komendzie M.O. m. Warszawy (1). Kupił więc sobie torbę i sprzedając gazety starał się zebrać fundusz na wyprawę. Wobec takich jak on, którzy — z braku rodziny lub też pchani żądzą przygód — wymykają się spod opieki społecznej — Państwo Ludowe nie pozostaje obojętne. Dzieci takie sprowadzane są do Izby Zatrzymań. Ale Izba taka to nie dawny arest. Dzieci otrzymują tu czystą bieliznę (2) i są kąpiące (3). Czas spędzają w świetlicy (4), a śpią w czystych pościeli (5). Po dwóch dniach sprawa zostaje wyjaśniona: jeżeli można ustalić adres rodziców, to dziecko zostaje im oddane, a jeżeli nie, to kierowane jest do zakładu wychowawczego, który wykształci je na pełnowartościowego obywatela



14 LAT WALKI LUDU GRECKIEGO

4 lata trwa walka ludu greckiego z faszystowsko-monarchistycznym rządem, narzuconym narodowi przez anglosaski imperializm. Ale ani obce wojska (nr 1), ani obca broń w rękach rodzimych faszystów, ani wreszcie terror, stosowany przez rząd monarchistyczny (2 — jeden z ponurych obozów koncentracyjnych na osławionej wyspie Ikaria, gdzie więzieni są demokraci greccy), nie złamały oporu patriotów. Oddziały partyzanckie (3) odnoszą bezustannie sukcesy. Prosty lud grecki, jak ci dwaj oto chłopcy, sprzedający na targu kbiałki własnego wyrobu (4) — poparli z całego serca rząd ludowy, niosący wolność i reformy społeczne. W chatkach chłopskich partyzanci znajdują odpoczynek i opiekę (5).



Mimo toczących się walk, na terenach opanowanych przez oddziały rządu demokratycznego przeprowadzono już reformy i podjęto zaniedbaną przez dotychczasowe rządy naukę w szkołach wiejskich (6). Wydawane na oswobodzonych terenach gazety (7), mimo prześladowań, przenikają do wszystkich części kraju. W walce z rodzimą reakcją naród grecki nie jest osamotniony. Walkę tę z podziwem i sympatią śledzi cała postępową ludzkość



CYRK PRZYJECHAŁ!

Oto kilka fragmentów z jego „zakulisowego” życia: wypełniają je mozolne ćwiczenia. Trenuje więc M. Gryszkiewicz — „Apollo” (1) oraz Malina Michalska z partnerem, W. Gedroyciem (2). Kucyk „Satan” swawoli między namiotami (3), a nawet dwa mile lewki, Tino i Diana usiłują zabawić dzieci (4). Wieczorem po spektaklu, można nareszcie odpocząć w wozie cyrkowym, jak to robią T. Gajewski („Tady”) z żoną (5).





Krokodyle przepadają za wieprzowiną. Kawał mięsa wieprzowego zatknięty na hak jest najlepszą przynętą, na którą łowią groźnego gada tubyicy, troszczący się o bezpieczeństwo swych trzód



Te laski, to narzędzia chłosty, stosowanej do dzisiaj w szkołach angielskich. Wszelkie protesty nie odniosły skutku, ponieważ... znany fabrykant lasek znalazł w parlamencie dość przyjaciół, aby przegłosować wniosek postępowych jednostek



Dobre mieć musi płuca ten oto młody człowiek na zdjęciu, który zawodowo trudni się wypróbowywaniem instrumentów dętych, produkowanych we francuskiej fabryce. Wielką pomocą w pracy jest dlań wata, którą zapewne zatyka uszy przystępując do pracy



Ten miniaturowy zegarek, wydzwanający w dodatku godziny, jest dziełem, wykonanym przed dwustu laty przez słynnego zegarmistrza angielskiego Arnolda. Zegarek chodzi do dzisiaj



Na stepach Tadżykistanu pasą się tabuny kolchozowych koni pod opieką pastuchów, którzy słyną ze wspaniałej brawurowej jazdy konnej

Sztuka dla wszystkich



Produkcja radziecka przoduje m. in. w realizacji artystycznych filmów dla młodzieży, osnutych na tle popularnych bajek. Nie dziwi więc, że film rysunkowy „Konik garbusek” cieszy się zasłużonym powodzeniem zarówno u młodzieży jak i starszej publiczności

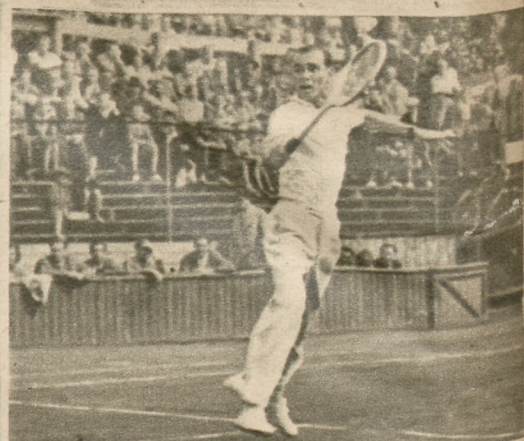


Białostocki teatr zamknął sezon „Panem Damazym” Blizińskiego. Na zdjęciu (od lewej) S. Winter, Jerzmanowska, Osto-Suski.



W ramach wymiany kulturalnej odbył się w Rumunii szereg koncertów fortepianowych Waldemara Maciszewskiego, który grał utwory Szopena i Szymanowskiego

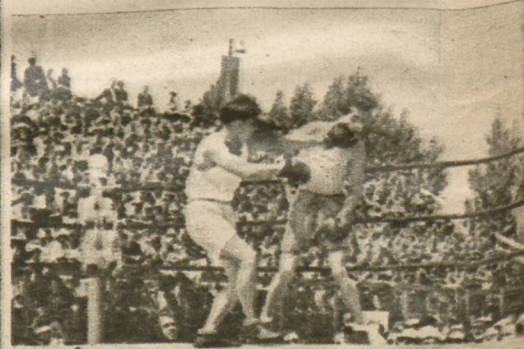
SPORT



Mecz tenisowy Polska — Węgry przyniósł zwycięstwo reprezentacji Węgier w stosunku 5:4. Goście zwyciężyli mimo doskonałej postawy Skoneckiego i Jędrzejowskiej. Nie zawiedli również: weteran Hebda oraz przedstawiciel młodszej generacji Piątek. Na zdjęciu naszym widzimy asa atutowego Węgrów, Asbotha, w meczu ze Skoneckim, wygranym przez Węgra



Wojewódzkie Biegi Narodowe zgromadziły na terenie całej Polski tysiące zawodników. Biegi spełniły swe zadania. Wykazały, że w Polsce nie brak wśród szerokiej mas społecznej talentów lekkoatletycznych. Po zajęciu się nimi, nasze kadry biegaczy powiększą się o szereg doskonałych zawodników. Na zdjęciu fragment biegów w Warszawie



Mecz bokserski Warszawa — Pomorze, zakończony zwycięstwem bokserów stolicy w stosunku 10:6, rozczarował licznych zwolenników tego sportu. Poziom walk był bardzo słaby. Na naszym zdjęciu fragment walki Sieradzana (z prawej) z Głoniakiem

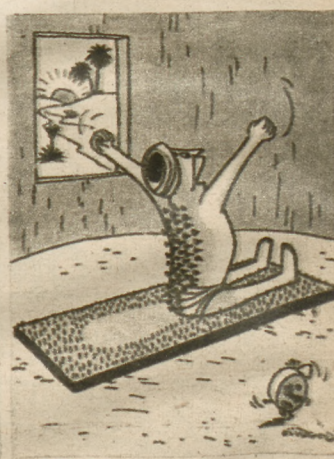


Tegoroczna moda letnia sypie dobrymi pomysłami, jak z rogu obfitości. Jest to tym bardziej miłe, że owe pomysły nie należą tym razem do kategorii pretensjonalnych „naziemskich” fantazji, lecz są stuprocentowo „życiowe” i nietrudne do uszycia. Oto trzy modele, w których można dobrze wyglądać, chodząc latem po ziemi...

HUMOR



Coś tu chyba nie klapuje, kolego...



Przebudzenie fakira (Liliput)

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK”.
Odpowiedzialne za pismo — Kolegium Redakcyjne.
Redakcja: WARSZAWA — MARSZAŃSKA 3-5. Telefon: 424-73.

CZYTELNIK

Zdjęcia w tym numerze: Ag. Ilustr. „Apt”, AR, Film Polski, E. Franckowiak, Z. Małek, W. Piotrowski, SIB, WAF oraz własna obsługa fotoreporterska.